



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 4, kwartalnie rb. 2 k. 80, miesięcznie kop. 80, wraz z przesyłką pocztową lub odroczaniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 80.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednozłotowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 25. Ogłoszenie treści matry omińszej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, 3-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Chełmszczyzna a Królestwo.

Nadając nam samorząd miejski na Wielkanoc r. z. uczynił rząd rosyjski w tejsze ustawie o samorządzie zastrzeżenie, że „gub. chełmska wyląca się ze składu gubernji Królestwa Polskiego”. To, czego nie uczyniła w roku 1912 nawet Duma rosyjska (bo ona nową gubernją chełmską wyjęła tylko z pod władzy general-gubernatorstwa warszawskiego, ale nie ze składu Królestwa), to zrobił rząd rosyjski, ofiarowując nam jako wielkocenne w postaci samorządu, ale odbierając nam za jednym zamachem ziemię chełmską i oddając ją na łup rusyfikacji ostatecznej.

Obecnie, jak wiadomo, rządy okupacyjne przywróciły dawne kształty gub. siedleckiej i lubelskiej.

Pod względem ściśle prawnym wyłączenie gub. chełmskiej ze składu Królestwa, uczynione w ustawie o samorządzie miejskim z d. 30 marca 1915 r., nie jest aktem prawodawczym, ale aktem administracyjnym w drodze art. 87 ustaw zasadniczych państwa rosyjskiego, a więc bez udziału ciała prawodawczego i dlatego nie wciągnięty do „Zbioru Praw”.

Cała wogóle ustawa samorządowa z r. 1915 wraz z tym artykułem o wyłączeniu Chełmszczyzny z Królestwa musiałaby przejść ponownie przez izby, żeby zyskać moc prawa, a na to już zapóźno. Przeto, jako akt tylko administracyjny, została ona skasowana przez akt administracyjny władzy okupacyjnej, która oczywiście ma też możność zmiany granic administracyjnych w obrębie zarządzanego kraju. Tym sposobem Chełmszczyzna została w Królestwie, a granice gub. chełmskiej uległy skasowaniu.

Zresztą i ciała prawodawcze rosyjskie nie mogłyby prawnie wyłączyć Chełmszczyzny z granic Królestwa, bo jego granice zawarował w r. 1815 międzynarodowy traktat wiedeński, podpisany także przez Austrię i Prusy. Ponieważ traktaty międzynarodowe mogą być zmienione tylko przez następny traktat międzynarodowy, więc trzeba czekać końca wojny obecnej, aby móżd obecne granice Królestwa zmienić.

Oto dlaczego przynależność państwowa Chełmszczyzny, to jest wschodnich powiatów gub. lubelskiej i siedleckiej, do Królestwa Polskiego w dzisiejszej chwili nie ulega żadnej prawnej wątpliwości i nieudana próba wyrwania z ciała Królestwa efemerycznej gub. chełmskiej nie ma żadnego wpływu na prawny stan kwestji.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 22 czerwca:

Wschodni plac boju.

Grupa wojsk generała marszałka polnego v. Hindenburga:

W północnej części frontu, poza skutecznym przedsięwzięciem patro-

łów niemieckich, nie wydarzyło się nic szczególnego. Most kolejowy na Rzyceci, na południe od Łunińca, oburzono bombami.

Grupa wojsk generała marszałka polnego, ks. Leopolda Bawarskiego: Sytuacja nie uległa zmianie.

Grupa wojsk generała von Linsingena.

Ataki rosyjskie przeciwko stanowiskom kanałowym na południowo-zachód Logiszyna, jak również powtarzane natarcia na zachód od Kołek — zostały złamane. Między Sokalem a Liniewką wojska nasze zdobyły stanowiska rosyjskie i utrzymały je pomimo silnych kontrataków. Dalsze usiłowania nieprzyjaciela, zakwestjonowania naszych powoźców na północny zachód od Łucka, nie powiodły się. Po obydwóch stronach Turcji i dalej na południe poza ogólną linią Swiniuchy — Gorochow, zostali zostali Rosjanie zmuszeni do cofnięcia się w tył.

Grupa wojsk generała hrabiego v. Bothmera.

Odparto wielokrotnie silne natarcia nieprzyjaciela na linię Hajworonka — Bobulińca, na północ od Przewłoki.

Zachodni plac boju.

Pod Frelinghien, na północny-zachód od Armentieres, odparto słaby oddział angielski. Patrol niemiecki przyprowadził kilku jeńców ze stanowiska angielskiego pod La Bassee.

Na wschód od Mozy rozwinęły się walki piechoty, podczas których odnieśliśmy korzyści na zachód od fortu Vaux.

Ogniem działowym zestrzelono francuskie statki powietrzne — jeden na południe od wzgórza Pieprzowego, drugi pod Duss; załogę tego ostatniego wzięto do niewoli.

Nasze eskadry lotnicze zaatakowały wczoraj obsadzone przez wojska miejscowości w dolinie Mozy, na południe od Verdun, zaś dzisiaj zrana — urządzenia kolejowe i obóz wojskowy w Revigny.

Balkański plac boju.

Sytuacja na ogół nie uległa zmianie.

Naszelne dowództwo armji

Komunikat austriacki.

WIEDEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 21 czerwca:

Rosyjski plac boju.

Na Bukowinie, w Galicji wschodniej i w okolicy Radziwiłłowa nie zaszły żadne zmiany.

Na Wołyniu, niemieckie i austro-węgierskie siły zbrojne znajdują się pod rozkazami generała Linsingena, ponownie zyskały na terenie, pomimo gwałtownej obrony nieprzyjaciela.

Pod Gruziatynem wojska nasze w zaciętej wytrwałości odparły zupełne także i czwarty masowy atak Rosjan, przyczem wzięto do niewoli 600 jeńców, należących do rozmaitych dywizji nieprzyjacielskich. Ogółem

wzięto wczoraj na Wołyniu przeszło 1000 Rosjan do niewoli.

Włoski plac boju.

W odcinku Ploecken doszło do zwyciężonych walk artylerji.

Na froncie Dolomitów wojska nasze odparły pod Ruffredo atak nieprzyjaciela wśród ciężkich dla niego strat.

Między Brentą a Ecz nie toczyły się żadne większe walki. Pojedyncze natarcia Włochów nie powiodły się. Dwaj lotnicy nieprzyjacielscy zostali zestrzeleni.

Albański plac boju.

Nad dolną Vojusą ogniem dział naszych zmuszeni zostali Włosi do opuszczenia oszańców mostowych w Feras.

Zniszczyliśmy nieprzyjacielskie urządzenia obronne i zdobyliśmy liczne przyrządy pionierskie.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat rosyjski.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 20 czerwca:

Front zachodni.

Według uzupełniających sprawozdań o walkach na północ od wsi Wodomierca nad Styrem, w dniu 17 ym czerwca nasze wojsko wzięło tam 96 oficerów, 3137 żołnierzy do niewoli i zdobyło 17 karabinów maszynowych. Odparliśmy atak nieprzyjacielski, podjęty przy poparciu wojska niemieckiego na północny-wschód od Kisielina, na północ od szosy Łuck — Włodzimierz Wołyński. Na południe od wsi Lokacze nasze wojsko wyparło nieprzyjaciela wzięło 15 oficerów, 1200 żołnierzy i 6 karabinów maszynowych. Jeden z batalionów zabrał 300 jeńców i zdobył 2 karabiny maszynowe. W okolicy dworca Ochotnikowo zmusiliśmy samolot niemiecki do opuszczenia się na ląd. Lotnika i obserwatora wzięto do niewoli. Na krańcowym lewym skrzydle nieprzyjaciel cofa się w nieporządku, ścigany przez nasze wojsko. Obsadziliśmy 3 wsi na zachód i na południe od Czerniowiec.

Grecja i koalicja.

Pisma francuskie donoszą z Aten: Rząd grecki stawia nieugięty opór żądaniom koalicji. Dzienniki rządowe ateńskie piszą, że król Konstanty raczej zrzeknie się tronu, aniżeli ustąpi. Poseł niemiecki odbył wczoraj długą konferencję ze Skuludisem.

Ultimatum.

Przez Stokholm Agencja telegraficzna piotrogrodzka rozesała do pism następujący komunikat. Przedstawiciele koalicji w Atenach złożyli 22 czerwca rządowi greckiemu ultimatum z następującymi żadaniami: 1) całkowita demobilizacja, 2) utworzenie gabinetu, który musi dać gwarancje

ze zachowa neutralność życziwą dla koalicji i że gotów będzie poddać się życzeniom nowej Izby prawnie prawnie wybranej, 3) usunięcie urzędników policji pozostających pod wpływem cudzoziemskim i zastąpienie ich nowymi, mianowanymi w porozumieniu z przedstawicielami koalicji.

Francuzi maszerują do Kavalli.

„Secolo“ komunikuje jako pogłoskę otrzymaną z Salonik, iż wyruszyły stamtąd francuskie oddziały wojskowe w celu zajęcia Kavalli.

Zakłady o pokój.

Telegram z Amsterdamu donosi: Po bitwie na morzu Północnym, Tow. ubezpieczeń „Lloyds“ w Londynie otrzymało mnóstwo wniosków asekuracyjnych w sprawie pokoju. Wedle komunikatu owego towarzystwa widoki pokoju na rok 1916 wyrażają się w stosunku 1 : 4, na dzień 31 lipca 1917 r. w stosunku 1 : 1, na koniec r. 1917 w stosunku 3 : 1.

Miljon za Kitchenera.

Jak donosi telegram z Amsterdamu, londyński bank Erlangera wyznaczył nagrodę w kwocie miliona szylingów za znalezienie zwłok Kitchenera. Zwłoki adjutanta Kitchenera, podpułkownika Fitz-Geralda, zostały jak wiadomo, wyrzuczone na ląd przez fale morskie.

Dymisja gabinetu.

Biurow Reutera donosi z Londynu: Według informacji „Daily News“, otrzymanej z Aten, Skuludis wraz z całym gabinetem podał się do dymisji. Potwierdzenia tej wiadomości ze źródeł rządowych dotychczas jeszcze nie otrzymano.

W. Ks. Mikołaj Mikołajewicz.

„Dreptatea“ dowiaduje się, że w Ismaili obiegają pogłoski o przybyciu wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza z Kaukazu. Podobno wielki książę objął już naczelne dowództwo i osobiście przebywa na froncie wołyńskim.

Śmierć Immelmana.

Porucznik lotniczy, Immelmann, który przed kilku dniami na froncie angielsko francuskim spadł z samolotem i poniósł śmierć na miejscu, liczył 26 rok życia.

Od początku swej działalności zestrzelił 15 samolotów nieprzyjacielskich; po strąceniu trzynastego został mianowany porucznikiem, otrzymał najwyższy pruski order wojskowy, t. j. gwiazdę „pour le mérite“, mając przedtem już krzyż żelazny I i 2 klasy. Razem posiadał 12 odznaczeń.

Prasa rosyjska o ofensywie.

Jak widać z nadchodzących tu głosów dzienników rosyjskich, prasa ta wskazuje wyraźnie na możliwość powstrzymania dalszego pochodu wojska rosyjskiego w kierunku Kowla i Lwowa.

Kowel sam przez się stanowi bardzo doniosły punkt strategiczny, łączący armię niemiecką z armią austriacką.

W Kowlu znajduje się też główny węzeł kolejowy w kierunku Brześcia Litewskiego i Chełma, ale niestety, w tej okolicy właśnie skoncentrował nieprzyjaciel największe siły i broni ich zaciekłe.

Wojsko rosyjskie nie jest już zdolne do posuwania się w tem samym tempie, co w pierwszych dniach, choćby dla tego, że miało poważne straty i wielkie luki, które należy wypełnić. Poza tem należy przecież dobiec do nowo zdobytych pozycji nietylko żywność, lecz i amunicję,

8-kl. Gimnazjum REALNE MĘSKIE (z łaciną) w Częstochowie Księdza dr. Stanisława Kronenberga

Już z początkiem roku szkolnego otwarte zostaną klasy:
wstępna, pierwsza i druga.

Odpowiadni personel nauczycielski został już skompletowany

Przy Gimnazjum internat. Opłata za naukę normalna.

Zapisy codziennie w kancelarii przy ulicy Szkolnej № 10,

gg. 1—3 i 6—8 (I piętro, od frontu).

naależy ufortyfikować się i wypierać wzmocnionego tymczasem nieprzyjaciela z ufortyfikowanych, odławną przygotowanych linii obronnych. — „Riecz“ utrzymuje, że zwyciężając, trzeba ponosić wielkie straty. Straty są zwłaszcza poważne wśród oficerów.

Manifestacja polska w Ameryce.

D 1 maja w Chicago w Ameryce odbyła się wielka polska manifestacja ku czci Ojca Świętego, Benedykta XV i na pamiątkę 125 rocznicy ogłoszenia Konstytucji 3 maja.

Ze Lwowa.

„Spokoju“.

„Gazeta wieczorna“ pisze p. tyt. „Spokoju“:

Od dni 9-ciu jest front austriacko-węgierski od Prypcy aż po granicę rumuńską przedmiotem tak gwałtownych, uporczywych i bezustannych ataków rosyjskich, na jakie od czasu pogromu pod Gorlicami armia rosyjska nie była się w możności zdobyć. Od dni 9 w komunikatach rosyjskich zapanował nastrój radosny i pełen oczekiwania. Że sytuacja jest poważna, nie ulega wątpliwości. Pomimo to patrzymy w przyszłość spokojnie i oceniamy sytuację bez lęku. Wojna, krwawa nauczycielka naszych dni, wpoila w nas obok wielu innych rzeczy cnotę ufności, tak twardej i niezłomnej, że ostać się ona potrafi nawet w chwili bardzo poważnej. Ofensywa rosyjska musi się przesiłiła i zelżeć. Trwa już dziesiąty dzień. — Dzieje całej kampanji światowej i poglądy na strategię rosyjską uczy nas, że potworne w swym ogromie ataki rosyjskie nie mogły nigdy i nie były w możności zacerpnąć dłuższego oddechu. A wreszcie e zwążył trzeba, jak wielką doniosłość przedstawia utrzymanie tego najbliższego nam frontu dla mocarstw centralnych. Patrzymy na poważną sytuację z otuchą i umacniamy się w cnocie ufności.

KRONIKA

Wynagrodzenie za rekwizycję.

Wzywa się niniejszem po raz ostatni wszystkich mieszkańców powiatu i miasta Częstochowy, którzy jeszcze posiadają kwity rekwizycyjne od wojsk niemieckich, ażeby te kwity rekwizycyjne oddali.

Kwity te oddane być muszą osobiście w Niemieckim Zarządzie Cywilnym w Częstochowie, ul. Szkolna nr. 4, biuro 9. w godzinach służbowych od 9—1 i od 3—8 w dni powszednie, i to tylko w czasie następującym:

1) Od dnia 27 czerwca do 6 lipca 1916 r. włącznie mają mieszkańcy gmin: Dąbów, Grabówka, Huta Stara, Kamienica Polska, Kamyk, Rędziny, Rększowice, Węglowice.

2) Od dnia 7 lipca do 16 lipca 1916 r. włącznie mają mieszkańcy gmin: Krzepica, Kuźniczka, Lipie, Opatów, Panki, Przysiajki, oraz miasta Częstochowy oddać wszystkie te kwity rekwizycyjne, które wydane zostały przez wojska niemieckie w powiecie Częstochowskim.

Kto z gmin wyżej wymienionych pod cyfrą 1 do dnia 6 lipca b. r. kwitu nie odda, oraz kto z gmin wymienionych pod cyfrą 2 i z miasta Częstochowy do dnia 16 lipca b. r. kwitu nie odda, ten utraci wszelkie prawo do odszkodowania. Kwitów rekwizycyjnych po tym terminie nie będzie się więcej przyjmowało.

Również i wniosków piśmiennych nie będzie się potem już przyjmowało.

Z Bożego Ciąła.

Przy wyjątkowo pięknej, ciepłej a po rannym deszczu wolnej od upału pogodzie we czwartek około godz. 12 w południe z farnego kościoła św. Zygmunta wyruszyła niezwykle liczna i uroczysta w tym roku procesja Bożego Ciąła.

Długi pochód, poprzedzający dążącego z Najświętszym Sakramentem pod baldachimem celebransa ks. kan. M. Nassalskiego rozpoczynały krocząca w dwóch szeregach parami chłopięta i dziewczątka ze szkółek elementarnych T. O. S., nad którymi powiewał własny sztandar biało-amarantowy. Tuż zaniemi ze sztandarem, niesionym przez skautki, pełniące w tym miejscu straż, postępowały uczennice gimnazjum o. W. Chrzanowskiej oddzielone dwoma rzędami i dziatwy obojga płci z Sekcji Przeciwwęzbraczej od uczenia pensji p. Leonji Komar, za którą pośród granatowych mundurków panienek powiewał sztandar zakładu naukowego pp. Z. Garzdeckiej i J. Steinboxa.

Tu szły szkoły męskie, a więc gimnazjum dyr. W. Szudajki, poprzedzana przez własną orkiestrę i otoczona strażą skautów, oraz gimnazjum dyr. G. Kościńskiego — obie ze sztandarami. Wszystkim uczniom i uczennicom towarzyszyli nauczyciele i wychowawcy przytoczonym porządek i spokój panował wzorowo.

Z radością zaznaczamy, że młodzież szkół średnich i męskich uszczelniała w procesji wskutek zarządzeń ks. ks. prefektów. Może jaką szkołę pomijamy, jednak, wszystkie szkoły średnie i męskie wzięły udział w tak uroczystej chwili.

Za szkołami i młodzieżą kroczyły bractwa i zgromadzenia religijne z własnymi feretronami, których nali-

czyli 13 i których tu było 11, w tej liczbie Stowarzyszenia służ. św. Żyty z ul. Teatralnej i Wzajemnej Pomocy z ul. Kamienic.

W dalszym ciągu delegacja Strazaków niosła sztandar Częstochowskiej Ochotniczej Straży Ogniowej, za którym czeladnicy piekarscy rozpoznałszy szereg cechów, reprezentowanych po większej części każdy przez dwa proporce: czeladzi i majstrów; tu też widzieliśmy sztandary Stowarzyszenia Rzemieślniczo-Przemysłowego św. Rodziny, kolejarzy, związku przemysłu włókiennego, górników itd. wreszcie znów 8 chorągwi kościelnych.

Tuż przed samym celebrazem postępowało liczne reprezentowane w dwóch szeregach duchowieństwo świeckie i zakonne, a więc z lewej strony o.o. Paulini, z prawej—kapłanicy i inni kapłani świeccy.

Przy celebrazie szeregami rozciągnięta się z prawej i lewej strony młodzież gimnazjum T. O. S. z własnym sztandarem, prowadzona przez dyr. W. Płodowskiego i nauczycieli.

Po przejściu Ryunku i dojściu celebrazu do pierwszego ołtarza przy domu nr 9 w ul. Panny Marii czyli przy Stowarzyszeniu Rzem. Przemysłowem—pierwszą Ewangielję odczytał ks. J. Sowiński, poczem chór kościoła św. Rodziny odśpiewał pod dyr. p. Adama Majewskiego „Sacris Solemnibus“

Przed drugim ołtarzem przy sklepie p. H. Sakowskiego przed domem nr. 27 Ewangielję odczytał ks. prof. W. Kneblewski, ten sam chór odśpiewał „O Salutaris Hostia“.

Przy ołtarzu trzecim przy rogu ulicy Pięknej Ewangielję odczytał ks. prof. Wojtkiewicz; chór kościoła św. Zygmunta pod dyr. p. Ed. Makoszy odśpiewał „Salutis humane sato“.

Przy czwartym ołtarzu na rogu ul. Teatralnej Ewangielję odczytał o. Piotr—Paulin, a ten sam chór odśpiewał „O sacrum convivium“.

Od ostatniego ołtarza procesja i towarzysząca jej rzesza mniej więcej 6-cio tysięczna wiernych powrócili w uroczystym nastroju podniosłego spokoju do Fary.

Ks. kan. B. Mettler, delegowany do czuwania nad porządkiem pochodu szkolnego, wywiązał się z zadania znakomicie.

Przez cały czas trwania procesji kordon i wogóle porządek utrzymywali czynni członkowie Częstochowskiej Ochotniczej Straży Ogniowej, której naczelnicy pp. Tomaszewski i major Żubrowski prowadzili pochód.

Procesja po południu.

Po niesporach z kościoła Im. Marii wyszła procesja do ołtarzy. ustawionych na cmentarzyku tegoż kościoła. Celebrował w asystencji kapłanów ks. kan. B. Mettler. Pienia religijne przy ołtarzach wykonał chór Moniuszki pod batutą p. Derczyńskiego. Nieszpory rozpoczęły się o godz. 6-iej po poł. przy udziale licznych rzesz wiernych i młodzieży. Pogoda dopisała wspaniała.

Za spokój duszy.

Z nekrologów „Kurjera Warszawskiego“ dowiadujemy się, że 21 czerwca odbyło się w kościele św. Piotra i Pawła nabożeństwo za spokój duszy śp. Adama Świętochowskiego, zmarłego przed dwu laty naczelnika oddziału drogowego kolei W. W. w Częstochowie.

Wystawa pamiątek polskich.

We środę i we czwartek zwiędziła Wystawę pamiątek polskich oraz Wystawę szkolną niewiele osób, między innymi szkoła początkowa pod kierunkiem p. Wł. Jezierskiego oraz

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi zwłokom

ś. p. Zofji Łokczewskiej

składa serdeczne podziękowanie

Rodzina.

grupa wychowawców Kursów Handlowych przy Stowarzyszeniu Handlowców pod przewodnictwem p. Ed. Sojeckiego. Objasnień udzielali ci sami członkowie Komitetu wystawowego.

W niedzielę obie wystawy będą nieodwołalnie zamknięte. Kto więc nie był jeszcze na wystawie, niech tam podoła jaknajspieszniej, gdyż tylko przez dwa dni t. j. dziś w sobotę i jutro w niedzielę wystawa będzie otwarta.

Nowe karty na chleb.

Przypominamy, że dziś w sobotę ostatni dzień wydawania przez biura okręgowe nowych miesięcznych kart na chleb i cukier serji II. **Otwarcie sklepu żywnościowego № 8.**

Wczoraj w piątek 23 czerwca Polski Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Żelaznego (Filja w Częstochowie) otworzył sklep detaliczny Nr. 8 przy Miejskiej Deputacji: Żywnościowej, ul. św. Barbary Nr. 24 w domu Klimczaka, pod zarządem p. Ferdynanda Piltza.

Popis w gimnazjum T. O. S.

We środę 28 b. m. o godz. 11 rano w lokalu gimnazjum T. O. T. dyr. W. Płodowskiego odbędzie się uroczysty akt zakończenia pierwszego roku istnienia szkoły.

Popis szkół elementarnych T. O. S.

We wtorek 27 bm. o godz. 11 rano w sali „Ogniska Robotniczego“ odbędzie się popis wychowawców szkół początkowych Tow. Opieki Szkolnej na którym rozdaue będą dzieciom cenzury, nagrody oraz świadectwa ukończenia szkoły. Na nagrody dla uczniów zarząd przeznaczył rb. 80.

Zakończenie roku szkolnego.

Wczoraj w piątek o godz. 10 rano uczenie 8 kl. gimnazjum p. W. Chrzanowskiej udały się wraz z przełożoną i ciałem pedagogicznym na Jasną Górę, gdzie ks. prof. W. Kneblewski odprawił Mszę św. na intencję po myślnego zakończenia roku szkolnego.

Po nabożeństwie do zebranych w sali Rycerskiej uczenie przemówił, nawiązując do historycznych wspomnień sali prefekt ks. Kneblewski, poczem udawczy się na wały młodzież odśpiewała hymn „Boże coś Polskę“

Zebrań krawców.

Dziś w sobotę 24 czerwca o godz. 2 po poł. odbędzie się ogólne zebranie członków Związ. zaw. robotników krawieckich (Wały 22) z następującym porządkiem obrad: 1) sprawozd. z działalności zarządu, 2) sprawozdanie kasowe, 3) wnioski zarządu i członków, 4) wolne wnioski. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie członków.

Z Tow. Pracy Społecznej.

Pierwsze po paroletniej przerwie zebranie ogólne członków Tow. Pracy Społecznej zagał we środę 21 czerwca w lokalu Tow. Kredytowego m. Częstochowy dr. J. Marczewski, proponując na przewodniczącego inż. L. Mońkowskiego, co przyjęto przez akklamację. Piórozymał zaproszony

na sekretarza obrad p. Antoni Januszewski.

Po odczytaniu przez p. Ad. Plebanka sprawozdania kasowego, nie wykazującego zresztą żadnych obrótów uchwalono wobec nieczynności instytucji w latach 1914 i 1915 za okres ten zaległe składki umorzyć, inkasując tylko zaległości za czas poprzedzający te daty oraz bieżące, pod grozą wykreślenia z liczby członków.—

Uchwaliwszy odbywać odąd posiedzenia stale po dwa miesięcznie, termin pierwszego wyznaczono na dzisiejszą sobotę 24 czerwca godz. 6 po poł. w tym samym lokalu.

Następnie przystąpiono do obliczania głosów oddanych na kartkach wyborczych na pięciu zamiast dotychczasowych dziewięciu członków Zarządu i na trzech członków Komisji rewizyjnej.

Rezultat wyborów okazał się następujący:

Zarząd—pp. dr. J. Marczewski, inż. L. Mońkowski, Jan Dreszer, Ad. Plebanek i Ant. Januszewski.

Komisja rewizyjna — pp. M. Zborowski, T. Fiszer i Kar. Wolfke.

Wystawa róż w „Halinowie“.

W niedzielę 25 b. m. zostaje otwarta wystawa róż w „Halinowie“ p. Władysława Zawady. Spożycie się należy, że te same tropy, jakie niedawno podziwiali wspaniałe okazy bżów odwiedzać będą wystawę róż. Wystawa będzie otwarta od niedzieli 25 go b. m. do 6 lipca, w godzinach od 8-iej rano do 8 wiecz. Wejście bezpłatne. **Wandalizm.**

P. Szpringer, Krakowska nr. 16, zawiadania nas, że jednej z nocy ubiegłych nieznan sprawcy wyrwali mu 20 krzaków kartofli, które ma posadzone na placu przy ul. Krakowskiej nr. 17.

Rabusz nie zdawał sobie widocznie sprawy, że nie skorzysta wiele z łupu kartoflanego, znalazł zaledwie małe kartofelki wielkości jajka kuropatwiego, które mu nie przyniosą żadnego pożytku.

Godnym jednak podziwu i smutku jest brak kultury, wyrażający się w nieposzanowaniu cudzej własności.

„Gazecie Częstochowskiej“ i p. Widzowi.

Od czasu do czasu „Gazeta Częstochowska“ uczuwa potrzebę ku uciesze gawiedzi, a gwoli powiększenia swej poczytności, spuszczenia ze smyczy jednego ze swych redakcyjnych „brytanów“, który w takim razie, wodzą: krawami ślepiami „szuka kogoby poźar!..“

Tym razem jeden z nich ustroiwszy się w maskę „humorysty“ rzucił się na niżej podpisane, jako współpracownika „Gońca Częstochowskiego“.

W jaki sposób „publicyści“ z „Gazety“ znaleźli miejsce na humor w takiej sytuacji, że słuchacz prawni Uniwersytetu Jagiellońskiego, skazany na przymusowy pobyt w naszym mieście, zamiast zbijać baki i wysiadywać po knajpach

woli, obok swych studjów pracować w redakcji pisma, przechodząc w swoim rodzaju pewną szkołę życiową, jest to ich tajemnicą.

Ale jeżeli „Gazeta” spodziewa się, że w odpowiedzi nazwę p. Widza podpalaczem, fałszerzem pieniędzy, włamywaczem i mordercą, albo conajmniej zbiegłym lokatorem Tworek, a redakcję „Gazety” wskazuje prokuratorowi jako podszuwacza do zbrodni, co nastęrczyłoby sposobność do nowych sensacyjnych polemik, — to „Gazeta” dozna zawodu.

Oczywiście w wymysłach takich byłoby trochę przesady.

Jeżeli natomiast stwierdzą, że „Gazeta” dla sensacji, stale poluje

na sposobność do osobistych polemik i nie cofa się przed napaściami na spokojnych ludzi, po których zazwyczaj, zmuszona jest ich przeproszać, to chyba nie jest zawiele, ale właśnie w miarę tyle, ile się należy rzucającemu się na przechodnia z za płotu anonimowemu napastnikowi.

Adam Paciorkowski.

Errata.

W artykule „Projekt dopełnienia ustawy” na kolumnie pierwszej nr. 140 „Gońca” w wierszu 82 od góry szpalty pierwszej winno być nie „powiatowe” lecz „państwowe” i w wierszu 18 od dołu tej samej szpalty nie „niezbyt” lecz „nazbyt”.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od Soboty 24-go Czerwca 1916 roku i dni następujących:

WIELKI PROGRAM!!! NIEWIDZIANY w CZĘSTOCHOWIE!!!

LEPAIN Król Apaszów Paryskich

Wspaniały dramat w 5-ciu wielkich częściach.

JAK PAPA WPADŁ (wyborna kom.) || ZBIERANIE SORU PALMOWEGO (Zajęta z natury)

Nowość!

Na scenie!

Nowość!

MORDERCA

Komedja w 1-ym akcie Edm. About.

Anons! Z powodu wynajęcia sali teatralnej w poniedziałek 26-go i wtorek 27 go Czerwca 1916 roku kinematograf nieczynny!

Teatr „ODEON”

Program od wtorku 20 do poniedziałku 26 Czerwca 1916 roku.

Dzisiaj jeden z najwybitniejszych obrazów chwili obecnej

Tylko dla dorosłych

Za grzech młodości

Dramat w 5-ciu częściach, z życia arystokracji rosyjskiej. Z udziałem w rolach głównych nieporównanej W. Karalli oraz Połońskiego i Maksimowa.

— PROGRAMU DOPEŁNIA —

Zle strony urady (komiczny) | Połów ryb morskich (z nat.)
MELODJE (fantazja)

CENY MIEJSC WYKŁE. — SZCZEGÓŁY w PROGRAMACH.

Dnia 19 Czerwca — Został otwarty

Kantor wymiany pieniędzy

Stanisława Kieszczyńskiego

(II Aleja) ul. Panny Maryi № 32.

w Apollo „PALAIS de GLACE” ul. Panny Maryi 12.

Dzisiaj i dni następujących

DEMON i CZŁOWIEK

Psychologiczny dramat w 6-ciu częściach z Rudolfem Szyldkrautem w roli głównej.

1. W jaskini gry 2. W więzieniu 3. Na balu. 4. Na drodze poprawy 5. Zgubna namiętność. 6. Rehabilitacja.

Mały i duży łobuz (arcywesoła komedja) || Nad program: Przepiękna natura

Anons! W tych dniach przyjeżdżają pierwszorzędni artyści teatrów Warszawskich!

Redaktor i wydawca: R. D. Wilkoszewski

Kierownik Literacki P. J. Galiński.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”

Zaznaczamy przy tej sposobności, że artykuł ten, ani zawarty w nim projekt nie pochodzą z biura Towarzystwa Kredytowego m. Częstochowy, lecz jest głosem luźnym podpisanego pod nim p. Józefa Chmurskiego.

Deputacja żywnościowa poszukuje do wynajęcia kasy ogniotrwałej dębnych rozmiarów. Oferty prosimy składać w biurze ul. Panny Maryi Nr. 34.

Skradzione paszport rosyjski wyd. przez Magistrat m. Częstochowy na nazwisko Szymona Basiaka. 442—

Zgubiono legitymację chlebową na 8 osób Nr. 1008 okr. III. 440—

4 pokoje z wszelkimi wygodami w ulicy Panny Maryi do wynajęcia taras. Wiadomość w Administracji Gońca.

Stanisław RUMSZEWICZ

Wychowanec uniwersytetu Charkowskiego.

ADWOKAT

w Częstochowie ul. Piękna № 4 (pierwsze piętro nad b. biurem adresowem) Przyjmuje od 2—3 po poł.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej, przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

PRACOWNIA

Sukien damskich i dziecięcych

„WIKTORJI”

ul. Panny Maryi № 52 m. 5. II p. przyjmuje do szycia bieliznę.

Prenumeraty Pism miejscowych, krajowych i zagranicznych z odnośnieniem do domu przyjmuje w każdym czasie Kantor Pism ul. Panny Maryi № 24 (róg Teatralnej).

Pracownia ubiorów dziecięcych i skautowskich do lat 16-tu Hohermanowa ul. Ogr. dowa Nr. 15. 431—

Poszukuję miejsca sklepowej lub szycielki w domu prywatnym. Wiad. w Gońcu. 432—

Potrzeba czeladzi szewskich na damskie męskie szpilkowe roboty i podręczny ul. Stara Nr. 4 m. 1 435—

Bona poszukuje miejsca do dzieł władzy jęz. polskim i niemieckim ulica Nowa Nr. 10 Gruszczyńska. 438—

Maturzysta przyjmie korepetycje i kandyduje na wieś Cena przystępna 0129—

Wiadomość w Gońcu.

Wapno lasowane (3-oh letnie) p. 1,20 kop korzec sprzedaje A. Musiał ul. Szkołna № 21. 0125—